

Virgin, Dzieci ziemi

Tam zaszło Słońce w środku dnia
I serce tego miasta bić przestało
Telewizorów zimny blask
Skuł lodem twarze wszystkim nam
Tak jakby w miejscu stanął czas
Pomiędzy ciszą a mym pierwszym słowem
Wtedy poznałam strachu twarz
I jego całkiem ziemski dotyk
Dzieci Ziemi
Zabijają się
To mogłeś Ty byc, mogłam ja
Jednym z tych ludzi, których teraz już nie ma
I jakiś płomień we mnie zgasł
A dziwne zimno myśli zabiera
Dzieci Ziemi
Zabijają się
Póki mogę - krzyczę
Póki żyję
Dzieci Ziemi
Zabijają się
Krzyczę - zimno